

Wybory rumuńskie

Jak donosi prasa onegdajsze wybory do Konstytuanty w Rumunii przyniosły wielkie zwycięstwo blokowi rządowemu. Przeszło 80 proc. oddanych głosów padło na listę koalicji rządowej. Zwolennikom tak zwanych partii historycznych — liberałom spod znaku Bratianu, „ludowcom — zaranistom” spod znaku Maniu i rzekomo niezależnym socjaldemokratom Petrescu udało się zebrać nieznacznie zaledwie ilość głosów.

Rezultat wyborów rozprasza ostаточно złudne nadzieje reakcji zarówno międzynarodowej jak i rumuńskiej na powrót do starych czasów, kiedy dymit kociół bałkański i hulala policja bojarska.

Wybory są przypieczętowaniem dwuletnich rządów Piotra Grozy, opartych na blok sześciu partii demokratycznych.

Związani porozumieniem z 1-go maja 1944-go roku socjaliści i komuniści, narodowa partia ludowa, stronnictwo chłopskie i dwie partie radykalna i liberalna w ciągu tych dwu lat zmieniły zasadniczo oblicze dawnej Rumunii.

Odebrano bojarom obszarnikom i przekazano w ręce chłopskie prawie 2 miliony hektarów ornej ziemi, wprowadzono 8-mio godzinny dzień pracy, zastosowano rozbudowane na szeroką skalę ubezpieczenia społeczne, likwiduje się w szybkim tempie analfabetyzm. Rumunia kraj przysłówiowego terroru i nędzy chłopskiej przybiera nową postać.

To wszystko ma do zawdzięczenia Rumunia koalicji rządowej, podczas gdy partie opozycyjne ponoszą bezpośrednią odpowiedzialność za całą przeszłość i za wciągnięcie Rumunii do wojny po stronie państw osi.

Zarówno liberalowie kierowani przez członka dynastii multi-miliardów Bratianu, jak i „ludowcy” Maniu współdziałali w czasie wojny z rządem „marszałka” Antonescu, a obecnie współdziałają z nielegalną faszystowską Gwardią Żelazną.

W dziwne podobny sposób utożylały się losy Polski i Rumunii.

Przed wojną kraje o znacznych pozostałościach pół-feudalnych-obszar niczym posiadaniu ziemi i terrorze policyjnym. Obecnie obiekty silnego zainteresowania się imperializmu anglosaskiego ze względu na zarówno dogodnie położenie strategiczne jak i bogactwo naturalne.

Nasz węgiel i ichta nafta wzmacnia zainteresowanie reakcji. Opozycja rumuńska przypomina nasze Polskie Stronnictwo Ludowe pod względem stanowiska jakie zajmuje w stosunku do dyspozycyjnego ośrodka zagranicznego i do podziemnego ruchu faszystowskiego. Wybory onegdajsze dają najlepszy dowód tego w jaki sposób ustosunkował się naród rumuński do historycznych Bratianu i Maniu. Wybory do Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej uczynią to samo w niedalekiej przyszłości.

Pierwsze wieści o wynikach wyborów w Rumunii

80% głosów za blokiem rządowym

Londyn. Agencja Reuters donosi z Bukaresztu, że według pierwszych obliczeń w wyniku wyborów do rumuńskiego Zgromadzenia Narodowego blok rządowy otrzymał około 70% głosów,

Jedność NARODOWA

PISMO CODZIENNE WOJ. BIAŁOSTOCKIEGO

Nr 221 (312)

Piątek 22 listopada 1946 r.

Rok III

Wybory w Rumunii Kolaboracjoniści i członkowie niemieckiej „Volksgruppe” pozbawieni czynnego prawa wyborczego Z walki między blokiem rządowym a trzema stronnictwami opozycyjnymi wyjdzie demokracja rumuńska zwycięsko

Bukareszt. Jak donosi specjalny korespondent PAP, w rozpoczętych we wtorek rano wyborach naród rumuński wybierał do Izby Poselskiej 414 posłów w 54 okręgach wyborczych. 20 stronnictw zgłosiło 441 list wyborczych z nazwiskami 3200 kandydatów. W przeciwieństwie do dawnej ordynacji wyborczej prawo głosu miały także kobiety i wojskowi. Pozbawieni głosu byli kolaboracjoniści i członkowie niemieckiej „Volksgruppe”. Walka rozegrała się między blokiem 6 stronnictw demokratycznych, a trzema

współpracującymi ze sobą partiami opozycyjnymi oraz szeregiem mniejszych partii niezależnych i opozycyjnych.

W skład bloku stronnictw demokratycznych wchodzi: partia komunistyczna, partia socjal-demokratyczna, partia narodowo-liberalna Tatarescu, front robotników wiejskich premiera Grozy, partia narodowo-chłopska (secesjoniści partii Maniu) i partia narodowo-ludowa (mieszczańska). Blok opozycyjny składa się z partii narodowo-chłopskiej Maniu, partii narodowo-libe-

ralnej Bratianu i t zw. niezależnych socjal demokratów.

Program bloku stronnictw demokratycznych, niezwykle popularny wśród rumuńskich warstw ludowych, przewiduje m. in. zabezpieczenie ustroju demokratycznego i zupełnej suwerenności państwa rumuńskiego w ramach monarchii konstytucyjnej, uszanowanie własności prywatnej, zapewnienie wolności słowa, piśma, zebrań i religii, zapewnienie równouprawnienia kobietom, rozwój narodu rumuńskiego i wszystkich narodów współzwiązanych z nim w jednym państwie, umocnienie i ochronę pokoju, przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i krajami sojuszniczymi oraz ze Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią, Francją i innymi krajami demokratycznymi. Dalej program ten zmierza do znacznego podniesienia stopy życiowej narodu, podwyższenia realnej wartości płacy robotniczej, pomocy dla rolnictwa, odbudowy i rozbudowy przemysłu oraz do nacjonalizacji Banku Narodowego.

Programowi temu opozycja, poza negacją demokratycznych osiągnięć niczego nie przeciwstawia. Zwycęstwo bloku demokratycznego wydaje się więc niewątpliwe. W okresie kampanii wyborczej wszędzie widniało hasło: „Głosujcie na słonce, jako że słonce jest symbolem bloku demokratycznego.”

W poszczególnych obwodach głosowanie przeciągało się do środy rano. Oficjalne wyniki ogłoszone zostaną w piątek.

W myśl zawartego porozumienia rozdział głosów zdobytych przez blok demokratyczny będzie następujący: komuniści i socjaliści, partia narodowo-liberalna, front robotników wiejskich — po 22 proc., partia narodowo-ludowa — 7 proc., partia narodowo-chłopska — 5 proc.

ZSRK popiera bezpośrednie rokowania włosko-jugosłowiańskie

Nowy Jork. Minister spraw zagranicznych ZSRK Mołotow wystosował do rządu włoskiego pismo, w którym zaznacza, że Związek Radziecki popiera propozycję przeprowadzenia bezpośrednich rokowań pomiędzy Włochami i Jugosławią w sprawie Triestu i granicy włosko-jugosłowiańskiej.

Generalissimus Stalin obywatelem honorowym Zyliny

Praga. Do Zyliny w Słowacji przybył ambasador Związku Radzieckiego w Czechosłowacji Żerka, w celu wręczenia tamtejszej radzie narodowej listu generalissimusa Stalina zawierającego podziękowanie za nadanie mu obywatelstwa honorowego miasta Zyliny.

Spotkanie Wielkiej Piątki zostało odłożone

Nowy Jork. Spotkanie ministrów spraw zagranicznych pięciu wielkich mocarstw, które miało się odbyć we wtorek wieczorem, żeby odbyć dyskusję w t. zw. sprawie weta, zostało odłożone. Nie podano oficjalnie do wiadomości powodu odłożenia spotkania „Wielkiej Piątki” ale w kołach politycznych i dziennikarskich podkreśla się, że byłoby dla ministrów spraw zagranicznych rzeczą zbyt uciążliwą odhaczyć na rady i brać udział w posiedzeniach plenarnych Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych.

We wtorek rano odbyło się spotkanie pomiędzy ministrem Byrnesem i ministrem Bevinem. Ministrowie omawiali przypuszczalnie sprawy

związane z traktatem pokojowym z Niemcami, który jak wiadomo będzie wkrótce omawiany przez Radę Ministrów Spraw Zagranicznych. Ministrowie Bevin i Byrnes dokonali poza tym wymiany poglądów w kwestii sytuacji żywnościowej Niemiec.

We wtorek wieczorem odbyła się konferencja zastępców ministrów spraw zagranicznych, na której omawiano sprawę Triestu.

W amerykańskich kołach politycznych przypuszczają, że nie jest wykluczone, iż Rada Ministrów Spraw Zagranicznych Czterech Wielkich Mocarstw rozpocznie rozmowy wstępne w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami w środę 20 listopada, jak to było przewidziane.

Posiedzenie Komisji Ogólnej O N Z

Kiedy odbędzie się następna sesja plenarna Generalnego Zgromadzenia O.N.Z.

Nowy Jork. Komisja ogólna ONZ postanowiła we wtorek bez dyskusji przekazać Generalnemu Zgromadzeniu propozycję ukraińską, aby następna sesja plenarna Generalnego Zgromadzenia odbyła się w roku 1947 w Europie. Komisja zgodziła się także na wpisanie na porządek dzienny następnego Zgromadzenia wniosku, dotyczącego warunków, na których Szwajcaria mogłaby brać udział

w pracach Międzynarodowego Trybunału.

Komisja ogólna postanowiła satym, że wszystkie komisje muszą zakończyć swe prace do 5 grudnia, Generalne Zgromadzenie zaś do 11 grudnia.

Delegat ukraiński, Manuilski, zaznaczył, że na porządku obrad komisji politycznej, której jest przewodniczącym znajduje się jeszcze 11 punktów, z których kilka jest bardzo ważnych.

Z plenarnej sesji zgromadzenia ONZ

Zgromadzenie Generalne O. N. Z. jednomyślnie przyjęło rezolucję egipską w sprawie potępienia wszelkich form dyskryminacji rasowej

Nowy Jork. Na wtorkowej plenarnej sesji Zgromadzenia ONZ w Flushing Meadows podczas dyskusji nad rezolucją egipską, wywołującą Narody Zjednoczone do potępienia wszelkich form prześladowania i dyskryminacji ze względu na religijnych czy rasowych, delegat Polski, ambasador Lange poparł tę rezolucję, oświadczając, że Polska jest krajem, który bardziej od innych odczuł w czasie wojny skutki prześladowań ze strony hitlerizmu, i dlatego goręco wita wniesio-

ną przez Egipt rezolucję. Pozostaje ona w całkowitej zgodności z Kartą Narodów Zjednoczonych i z jej duchem, stanowiąc dodatk do części Karty mówiącej o podstawowych prawach ludzkich. Uchwalenie tej rezolucji — stwierdził delegat Polski — będzie nowym krokiem naprzód w pracach Narodów Zjednoczonych, nad likwidacją pozostałości faszystów. Rezolucja Egipska uchwalona została następnie jednomyślnie przez Zgromadzenie.

Przyjęcie dwóch poprawek Polski

Nowy Jork. Na ostatnim posiedzeniu Komisji społeczno-humanitarnej Generalnego Zgromadzenia rozpatrywano w dalszym ciągu projekt statutu Międzynarodowej Organizacji Pomocy Uchodźcom (IRO). Przedmiotem dyskusji były m. in. propozycje poprawki.

Pierwsza z poprawek mówi, że osoby, które zamierzają osiedlić się w innych krajach ze względów czysto ekonomicznych i, będąc zwykłymi emigrantami, pozostają wyłączone od pomocy finansowej Organizacji. Delegat Polski, radca Winiewicz, podając motywy złożenia poprawki, podkreślił, że międzynarodowe środki finansowe na pomoc uchodźcom i wysiedlonym są tak ograniczone, iż musi się je użyć na ściśle określone cele. Natomiast zwykła emigracja odrywa się oddawna bez żadnej pomocy międzynarodowej.

Radca Winiewicz zaznaczył, że Polska, która ma wziąć udział w kosztach nowej Organizacji, nie może pozwolić sobie na pomoc emigrantom, w momencie, kiedy każdy dolar i każdy złoty potrzebne

w sprawie pomocy uchodźcom na komisji społeczno-humanitarnej ONZ

są na odbudowę kraju. Konsulaty polskie za granicą roztaczają normalną opiekę nad polskimi obywatelami, którzy są zwykłymi emigrantami, a nie uprawiają na terenie zagranicy antypolskiej propagandy.

Dруга poprawka zaleca, aby Międzynarodowa Organizacja Pomocy Uchodźcom wykonywała swe zadania w sposób niezadrażniający

państw przyjacielskich. Specjalne podkreślenie tego momentu w projektowanym statucie okazało się konieczne, ponieważ problem uchodźców jest jednym z najbardziej skomplikowanych i drażliwych zagadnień powojennych.

Obej poprawki zostały przez komisję przyjęte, przy czym druga jednomyślnie.

Obrady Zgromadzenia Generalnego Narodów Zjednoczonych

Kwestia przyjęcia pięciu nowych członków do ONZ będzie ponownie rozpatrzona na Radzie Bezpieczeństwa

Nowy Jork. Generalne Zgromadzenie ONZ jednomyślnie uchwaliło we wtorek zalecenie, aby UNESCO przejęła funkcję Instytutu Międzynarodowej Współpracy Intelktualnej do Ligi Narodów oraz fundusze tej organizacji.

Poza tym na Zgromadzeniu jednomyślnie uchwalona została rezolucja polecająca Radzie Bezpieczeństwa ponowne rozpatrzenie wniosków o przyjęcie w skład członków ONZ Albanii, Mongolii, Transjordanii, Irlandii i Portugalii.

W sprawie ostatniego punktu porządku dziennego posiedzenia wtorkowego, który dotyczył zwrócenia się do Rady Bezpieczeństwa, by wyłoniła komisję, która by wraz ze specjalną komisją Generalnego Zgromadzenia omówiła zagadnienia procedury przyjmowania nowych członków do ONZ, zabrał głos delegat radziecki Wyszynski, który zapowiedział, że głosować będzie przeciwko tej propozycji.

Następnie głos zabrał delegat Australii, który poparł rezolucję. Zgromadzenie 32 głosami przeciwko 9 postanowiło powołać wspólną komisję.

Po wyczerpaniu porządku dziennego Zgromadzenie odroczyło swe zebranie.

Czego nie wolno partiom i prasie niemieckiej?

Czy pierwsze zarządzenie ograniczające niemiecki nazizm odniesie pozytywne skutki

Berlin. Komisja koordynacyjna Sojuszniczej Rady Kontroli w Berlinie opublikowała rozporządzenie, w którym podaje wykaz spraw, jakich nie wolno poruszać członkom partii i prasy niemieckiej. Rozporządzenie stwierdza, że członkowie partii oraz prasa muszą unikać wszelkich deklaracji i publikowania lub przedrukowywania artykułów, które:

a) służą rozpowszechnianiu nacjonalistycznych, pangermanistycznych, militarystycznych, faszystowskich lub antydemokratycznych idei,

b) rozpowszechniają pogłoski, które mają na celu zakłócenie jednności wśród aliantów, albo które wywołują nieufność lub wrogą postawę narodu niemieckiego w stosunku do któregośkolwiek z mocarstw okupacyjnych,

c) zawierają krytykę skierowaną przeciwko decyzjom Rady Kontroli,

d) nakłaniają Niemców do wystąpienia przeciwko demokratycznym zażądaniom, zastosowanym przez dowódców wojskowych w ich strófu.

Wizyta polskich delegatów u ministra Bevin

Nowy Jork. Minister spraw zagranicznych Rzymowski i członek delegacji polskiej na Generalnym Zgromadzeniu radca Winiewicz złożyli wizytę brytyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych Bevinowi, który bierze udział w konferencjach Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w Nowym Jorku. Wizyta ministra Rzymowskiego i radcy Winiewicza pozostała w związku z notą rządu polskiego, skierowaną do członków Rady w sprawie dopuszczenia Polski do obrad nad projektem traktatu z Niemcami.

Górnicy amerykańscy przystępują do strajku przed terminem

Nowy Jork. W 7 Stanach USA jutro we wtorek porzuciło pracę około 64 000 górników, na 2 dni przed terminem powszechnego strajku górników wyznaczanego na czwartek.

Należy przypuszczać, że przestali górnicy w liczbie 362 tysięcy przystąpią do strajku w ciągu najbliższych 48 godzin.

Rozporządzenie zapowiada karę w wypadku jakiegokolwiek wykroczenia w odniesieniu do powyższych punktów. Zezwala się natomiast niemieckim stronnictwom i prasie na dyskusję o niemieckich zagadnieniach politycznych, komentarze w sprawie polityki mocarstw okupacyjnych w Niemczech oraz publikowanie faktów i wydarzeń zagranicznych, łącznie z informacjami artykułami prasy innych państw.

W Grecji rozgorzała wojna domowa

Powstańcy zdobyli ponad sto miejscowości

London. Jak wynika z ostatnich wiadomości, które nadeszły z Aten, walki w Grecji przybrały charakter wojny domowej.

Bezpośrednie rokowania włosko-jugosłowiańskie w Nowym Jorku

Nowy Jork. Ambasador włoski w Waszyngtonie, Alberto Tarchiani otrzymał od swego rządu polecenie zwrócenia się do przedstawicieli republiki jugosłowiańskiej w Nowym Jorku z propozycją, by złożyli oni konkretne wnioski w sprawie bezpośrednich rozmów włosko-jugosłowiańskich na temat Triestu i zagadnienia granicy włosko-jugosłowiańskiej.

Przedstawiciel republiki włoskiej będzie prawdopodobnie obecny na posiedzeniu Komisji Gospodarczej Rady Ministrów Spraw Zagranicznych i przedstawi postulaty Włoch dotyczące traktatu pokojowego, który jest omawiany przez rzesznawców „Wielkiej Czwórki”.

Dyskusja nad projektem nowej konstytucji niemieckiej

Berlin. Na nadzwyczajnym posiedzeniu władz naczelnych niemieckiej partii jednolitej socjalistycznej zajęto się sprawą przyszłej konstytucji republiki niemieckiej.

Opublikowane we wrześniu br. przez partię „podstawowe prawa narodu niemieckiego” spotkały się z żywą reakcją, a obecnie specjalnie utworzona komisja partyjna zajęła się szczegółowym przestudiowa-

niem licznych komentarzy w tej sprawie. Na nadzwyczajnym posiedzeniu przyjęto jednomyślnie projekt nowej konstytucji. Ze względu na bliski termin poruszania spraw niemieckich na terenie międzynarodowym, kierownictwo partii jednolitej socjalistycznej postanowiło przedłożyć projekt konstytucji do publicznej dyskusji.

W okolicy góry Skra toczą się nadal zacięte walki między wojskami rządowymi a powstańcami. Wojska rządowe wprowadziły do akcji artylerię i samoloty.

Oficjalny komunikat grecki, ogłoszony w Atenach, podaje, że wojska rządowe wycofały się z wielu miejscowości w zachodniej Macedonii pod naporem przeważających sił powstańców.

Protest „Unii Antyfaszystowskiej” w Trieście Do Rady Ministrów Spraw Zagranicznych

Nowy Jork. Agencja Reutersa donosi, że komitet wykonawczy „Słowiańskiej Unii Antyfaszystowskiej” w Trieście zwrócił się do Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w No-

CO PISZĄ INNI

Zastanawiając się nad naszym subiektywnym stosunkiem w odniesieniu do niebezpieczeństwa niemieckiego, wczorajsza „Rzeczpospolita” w interesującym artykule p. t. „Nasz subiektywizm polityczny” odnajduje przyczyny tego subiektywizmu w istniejącym układzie stosunków międzynarodowych. Oto analiza tego zagadnienia:

Obiektywizm w stosunku do spraw niemieckich nie jest cnotą, którą by się mógł rycić społeczeństwo polskiego przeszłości. Ale też nikt nie może nam tego w imię logiki bronić za nie, skoro od chwili powstania Państwa Polskiego, od tysiąca lat byliśmy my Polacy i była ziemia polska, obiektem agresywnej polityki niemieckiej. Dlatego też doręki stosunki międzynarodowe nie zmieniały się, bo to jest nasza racja stanu, ustosunkowywać się do Niemiec subiektywnie.

A więc, gdy Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Szwecja i inne jeszcze kraje mogą się zdobyć na odwołanie niejakiego od spraw własnych traktowanie tamtego niemieckiego, stosunkowo łatwo zapomniawszy o okrucieństwach niemieckich, których zresztą doznały tylko w małym stopniu — Szwecja, Francja, a Francja na zachód, o tym zapomnieć nie mogą.

Monachium dowiodło, iż nie są wykazywane tak e przesłanki, na podstawie których Niemcy mogliby liczyć na neutralność Zachodu, jeśli spełnią warunki postawione przez międzynarodową finansję i jeżeli nieistotny politycy anglosaski marsz o wkrzeszeniu militarystycznych Niemiec jako taranu przeciw Wschodowi, to właśnie na tej podstawie.

Hitler popsuł cały interes, ale nikt nie może zarządzić, że nie narodził się (Schuhmacher czy nie SShuhmacher) nowy „wódz narodu niemieckiego”.

Polska nie może patrzeć na Niemcy „obiektywnie”. Sprzecywnie. „Obiektywizm” w takim sensie, jakiego chciał narzucić nam niektórzy politycy anglosaski — to samkłamstwo o to, co było, zapominanie, odbudowa Niemiec, ich militarystyka, ich potencjał gospodarczy.

Kończąc, autor rzeczywiście przekonywująco wylicza 3-y czynnik bezpieczeństwa i suwerennego bytu państwowego Polski:

Jeżeli wierzymy dziś, że warunki dla odrodzenia niemieckiej agresji nie zostały stworzone, to dlatego, iż 1) traktujemy ONZ jako istotną rekonię pokojowego rozstrzygnięcia konfliktów, 2) na wschodniej granicy Niemiec pod dwukrotnych doświadczeniach wojennych wzrost wsi solidarności słowiańskich, który potrafi zapobiec agresji; 3) stosunki międzynarodowe, stosunki w poszczególnych krajach, zmieniły się na tyle, że imperia i jej trusiółki i koncerny ma przeciw sobie solidarną postawę narodów, które nie chcą wojny.

Gdyby jednak Niemcy zwały odbudowane jako organizm imperialistyczny, to nie wiemy, by jakkolwiek nowa Rzesza, monarchia, strój totalny czy pseudodemokracja mogła i chciała się wyrzec swej tradycyjnej fundamentalnej polityki agresji i aneksji. Dlatego — powtarzamy — postawa polityczna Polski w stosunku do Niemiec jest subiektywna.

Wym Jorka z protestem przeciwko zaskiwaniu przez 88 dywizję wojsk amerykańskich siedziby Unii w Gorycji. Unia protestuje poza tym przeciwko spalaniu przez żołnierzy amerykańskich archiwum i biblioteki należących do Unii oraz portretu marszałka Tito i sztandarów jugosłowiańskich. Protest zaznacza, że incydenty, które miały miejsce w Gorycji przypominają najgorszy okres terrorku faszystowskiego.

Agencja Reutersa dodaje, że władze amerykańskie w Trieście zaprzeczają wiadomości, że zostały załapane sztandary jugosłowiańskie i dokumenty, należące do Unii. Nie zaprzeczają one jednak, że siedziba Unii została zaskiwana.

Z posiedzenia Wojewódzkiej Rady Narodowej

Kandydaci Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych wybrani na członków Okręgowych Komisji Wyborczych

Projekt poprawki PSL odrzucony dziesięciokrotną większością głosów
Spółeczeństwo białostockie deklaruje swój udział w realizacji Daniny Narodowej

W dniu 20 b. m. odbyło się w Białymstoku posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej, poświęcone głównie dwóm zasadniczym sprawom: przygotowaniom do nadchodzących wyborów sejmowych i ogłoszeniu niedawno przez Rząd Daniny Narodowej. Posiedzenie obecne było plewizym z dotychczasowych posiedzeń WRN, które rozpoczęło się całkowicie punktualnie. Radni chcieli uniknąć zapowiedzianej uprzednio kary w wysokości 100 zł, grożącej im za spóźnienie się, byli tym razem na posiedzeniu w czas.

Obiad rozpoczęto odczytaniem komunikatów Prezydium, dotyczących wykonania uchwał podjętych na poprzednim posiedzeniu WRN.

Następnie, po złożeniu ślubowania przez nowych członków WRN, przystąpiono do omawiania spraw związanych z nadchodzącymi wyborami. Przewodniczący WRN, ob. Wenclik, zapoznał obecnych z zasadami ordynacji wyborczej, podkreślając, że przyszły Sejm Ustawodawczy będzie się składał z 444 posłów; z tego 372 — będzie pochodził z wyborów powszechnych, 72 — zaś — z list państwowych. W celu przeprowadzenia wyborów zostają powołane komisje trójczłonowe: państwowe, okręgowe i obwodowe. Województwo białostockie zostaje podzielone na dwa okręgi wyborcze: białostocki i elbski.

Po zaznajomieniu się z ordynacją wyborczą przystąpiono do wyboru okręgowych komisji wyborczych. Listę kandydatów na członków tych komisji i ich zastępców złożył w imieniu Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych ob. Łukaszewicz. Przedstawiciel PSL ob. Szymiński, zaproponował poprawkę, mającą na celu uzupełnienie powyższej listy jeszcze dwoma członkami tego stronnictwa.

Wniosek ob. Szymińskiego został poddany tajnemu głosowaniu, w wyniku którego tylko 7 radnych wypowiedziało się za jego przyjęciem, natomiast 71 głosów za zgłoszoną listą bez przesłowskiej poprawki. W ten sposób zostali wybrani na członków Okręgowych Komisji Wyborczych w Białymstoku obywatele: Nowakowski, Jasiński i Szymański; na ich zastępców ob. Kozłowski i Wainard. Członkami zaś Okręgowej Komisji Wyborczej w Elku zostali obywatele: Kraso, Mancowicz i Uszyński, zastępcami ob. Grygorczuk i obyw. Zapasnik.

Wybory członków Obwodowych Komisji Wyborczych odbyły się na następnym posiedzeniu WRN w dn. 26 b. m.

Danina Narodowa

Następnym punktem obrad była sprawa Daniny Narodowej. Wojewoda białostocki, ob. Dybowski, zabierając pierwszy głos w tej sprawie, zobrazował dotychczasowe wyniki w pracy nad zagospodarowaniem Ziemi Odzyskanych. Zaznaczył on przy tym, że zdołano już przesiedlić na te ziemie około 4 milionów Polaków, którzy z autochtoniczną ludnością polską, wynoszącą około 1 1/2 miliona, przyczyniają się swoją intensywną pracą do uruchomienia i rozwoju przemysłu oraz uprawy znacznych obszarów ziemi.

Wyniki pięcioletniej pracy polskiej na tych ziemiach są znaczne i dowodzą, że umiemy gospodarzyć.

Dla należytego wykorzystania bogactw Ziemi Odzyskanych dla dobra całego narodu, konieczne jest jak najszybsze pełne zagospodarowanie tych ziem i dla tego to właśnie, Rząd wydał dekret o Daninie narodowej, która dostarczy niezbędnych na ten cel środków finansowych. Nie ma wątpliwości — stwierdził ob. Wojewoda, że ziemie te w ciągu trzech lat zostaną zagospodarowane należycie.

Z kolei ob. Backiel, Naczelnik Izby Skarbowej i zarazem pełnomocnik do spraw Daniny Narodowej na województwo białostockie, zapoznał radnych z wysokością stawek Daniny, obowiązujących poszczególne warstwy społeczeństwa.

W dyskusji, jaka się następnie wywiązała, wzięli udział przedstawiciele partii politycznych i organizacji społecznych.

Pierwszy zabrał głos przedstawiciel PR, ob. Bedalski, który mocno podkreślił wysiłek całego narodu w odbudowie państwa. Taki sam wysiłek — zdaniem mówcy — musi cechować pracę nad zagospodarowaniem naszych Ziemi Odzyskanych, zdobytych ciężkim trudem i krwią żołnierza polskiego. Na zakończenie ob. Bedalski oświadczył, że jego partia weźmie pełny udział w realizacji Daniny Narodowej.

W imieniu PPS udział i współpracę w realizacji Daniny zadeklarował prezydent miasta, ob. Krzewiak.

Z ramienia SL przemówił ob. Saeilowski, który podkreśliwszy poważny udział chłopów w walkach z Niemcami, oświadczył, że chłop, będąc zawsze gotów dać dowody swego patriotyzmu i przywiązania do Polski i tym razem nie omissi-

ka wziąć należyty mu udział w dziele odbudowy kraju i chętnie złoży Daninę Narodową.

Z kolei ob. Adamski, zabierając głos w imieniu SD, wstąpił na względy gospodarcze i patriotyczne zagospodarowania Ziemi Odzyskanych oraz na ogromne znaczenie tamtejszego przemysłu w kształtowaniu się planowości gospodarczej Polski. Wobec niemożności liczenia na finansową pomoc zagranicy, musimy polegać na własnych siłach — oznajmił mówca, zgłaszając jednocześnie udział swego stronnictwa w realizacji Daniny Narodowej.

Ob. Sarowiński zadeklarował współpracę i udział w Daninie Narodowej ze strony Stronnictwa Pracy.

W dalszym ciągu kolejno zgłaszali udział swoich organizacji w Daninie ob. Szweduk, przedstawiciel Polskiego Stronnictwa Ludowego, ob. Kusiak, przewodniczący ORZZ, ob. Bernas, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZSCh i ob. Radziukiewicz, przedstawiciel Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Symboliczny dar kupiectwa białostockiego

W imieniu Związku Kupców Detalistów zabrał głos ob. Topolewicz i oświadczył, że kupcy białostocki, doceniając wagę zagospodarowania Ziemi Odzyskanych, pragną wziąć należyty udział w realizacji Daniny Narodowej. Kończąc swe przemówienie mówca składa jako symboliczny dar na ten cel, złotą obrączkę.

Ob. Strzałkowski, deklarując współpracę ZWM w dziele realizacji Daniny, oświadczył, że młodzież dążyć będzie do wykonania trzechletniego planu gospodarczego na Ziemiach Odzyskanych w okresie

dwuletnim.

Ob. Góralski, dyrektor Izby Skarbowej, zabierając głos, wyraził nadzieję, że wyniki realizacji Daniny Narodowej okażą się napewno lepsze niżeli wyniki politycznej odbudowy, którą w województwie białostockim poparli należycie jedynie świąt pracy.

Na zakończenie dyskusji przewodniczący WRN odczytał nazwiska przedstawicieli partii i organizacji, powołanych na członków Komitetu Obywatelskiego do spraw Daniny Narodowej w województwie białostockim.

W dalszym ciągu obrad zostało złożone sprawozdanie z wykonania budżetu Wojewódzkiego Związku Samorządowego na rok 1945/46. Jak wynikało z powyższego sprawozdania wydatki na cele kulturalno-oświatowe osiągnęły 90% preliminowanych sum, podczas gdy dochody osiągnęły zaledwie 50%, przewidzianej sumy. Świadczy to o wielkim wysiłku Związku Samorządowego, który mimo wszelkich trudności tak wiele zdołał zrobić dla celów kulturalno-oświatowych.

Po sprawozdaniu i uchwaleniu regulaminu Woj. Komisji Kontroli zostały omówione różne sprawy bieżące. Między innymi, ob. Bernas poruszył w tym punkcie drażliwą sprawę młynów, które zamiast przechodzić w ręce Samopomocy Chłopskiej, dostają się dość często w posiadanie osób prywatnych, korzystających niemiernie z protekcji ludzi wysoko postawionych.

Młyn oddany we władanie takich osób najczęściej nie daje żadnego dochodu państwu, a przeciwnie, przynosi straty, gdyż w interesie ich leży jedynie, ażeby wyciągnąć jak najwięcej dla siebie, choćby kosztem urządzeń samego młyna. Inaczej natomiast przedstawia się sprawa, gdy młyn znajduje się pod zarządem Samopomocy Chłopskiej. Wtedy i państwo ma z tego korzyść i chłopi, którzy w takim młynie mieli swoje zboże.

Dlatego też należy — zdaniem mówcy — zerwać stanowczo z dotychczasową praktyką przekazywania młynów prywatnym osobom.

Omówieniem spraw bieżących zakończono obrady Wojewódzkiej Rady Narodowej.

LISTA**ofiar na Daninę Narodową**

złożonych przez członków Wojewódzkiej Rady Narodowej na posiedzeniu w dniu 20.XI.1946 r.

Topolewicz Antoni i obrączka złota, Bedalski Mieczysław 1000 zł., mgr. Wenclik Witold 1000 zł., Saeilowski Wacław 1000 zł. i 8 historyczne monety srebrne, Bernas Tomasz 1000 zł., inż. Łukaszewicz Zygmunt 1200 zł., Świąrski Henryk 1000 zł., Dybowski Stefan 1000 zł., Dybowska Wanda i pierścionek srebrowy bez ozka, 1 zegarek złoty i 16 zł. srebrnych, Zarząd Woj. Str. Lud. 10000 zł., Świątek Ewelina 1000 zł., Skarżyński Ludomir 1000 zł., Zachwiej Franciszek 30 zł. w srebrze, mgr. Białkowski Wacław 1000 zł., Adamowski Leon 2000 zł., Paszkiewicz Leon 500 zł., Kubrak Teofil 200 zł., Golaś Władysław 500 zł., Skaradziński Teofil 200 zł.

Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa

zastosuje środki przymusu wobec nieprawnych wynajmców mieszkań

W swej codziennej, wyczerpującej pracy muszono jest Nadzwyczajnej Komisji interweniować niejednokrotnie w częstych wypadkach bezprawnego zajmowania przez obywateli wolnych mieszkań. Tego rodzaju postępowanie pewnych ludzi dezorganizuje i utrudnia znacznie działalność NKM. Z tych też powodów NKM strzeże zainteresowanych, że w przyszłości osoby, które dopuszczają się bezprawnego wynajmu mieszkań, bez względu na to czy pracują, czy też nie, będą z nich usuwane.

Dla zilustrowania samowoli pewnych ludzi w zajmowaniu mieszkań — przytaczamy wypadek, jaki się niedawno na terenie miasta zdarzył. Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa, — w wyniku przeprowadzonej kontroli izb mieszkalnych w domu przy ul. Sienkiewicza Nr. 121, wykryła jeden przez nikogo nie zamieszany lokal, który przydzielono Białostockiej Spółdzielni Spożywców, poszukującej pomieszczenia na założenie sklepu spółdzielczego. W dwa dni po przeprowadzonej kontroli, tzn. 25 października r.b., do wspomnianego lokalu wprowadził się bezprawnie, nigdzie nie pracujący mieszkaniec Hijałowski, ob. Lewandowski, Aleksander i za-

łożył w nim sklep, otrzymując jednocześnie świadectwo przemysłowo-handlowe w Urzędzie Skarbowym.

Na poczynioną w dniu 29 października r.b. interwencję NKM. Lewandowski odmówił opóźnienia likwidacji, tłumacząc się posiadaniem patentu handlowego.

Otrzymany w dniu 13 b.m. nakaz eksmisji zbył małżonkowie Lewandowscy oświadczeniem, iż NKM nie jest organem uprawnionym do dokonywania eksmisji i że dlatego zajmowanego lokalu nie opuszczają.

Wypadki tego rodzaju nie stanowią sjawiska i odosobnionego. NKM posiada w swych kartotekach ewidencyjnych spis osób, nie trudniących się żadną absolutnie pracą, a mimo to zajmujących przestronne i wygodne mieszkania. Kosztem ludzi pracy, wyzyskujących cierpliwie i gwałtownego przydziału izb mieszkalnych, korzystają najróżniejszych gatunków handlarzy i ciemni kombinatory z lukusowych nieraz apartamentów.

Takiemu stanowi rzeczy należy położyć jak najszybciej kres, przy czym najradkalniejsze środki przymusowe winny tu mieć zastosowanie, by wreszcie dla ludności mieszkaniowej przestała być terenem najazdu i samowoli ze strony nie pracujących elementów.

Komitee Redaktions